

ROSNĄCE CENY ROPY NADZIEJĄ DLA CHIN

W czwartek ceny ropy naftowej lekko zwyżkują. Rynek liczy na większą stymulację gospodarki Chin, po tym jak odczyt PMI z chińskiego przemysłu znalazł się na najniższym od ponad 6 miesięcy poziomie. Wzrosty cen surowca mogą być jednak ograniczane przez środowe dane na temat ilości zapasów ropy w USA.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na grudzień na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 55,14 USD, po zwyżce ceny o 0,18 proc.

Ropa Brent w dostawach na grudzień na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 60,8 USD za baryłkę, po wzroście notowań o 0,23 proc.

"Wzrost cen ropy jest spowodowany oczekiwaniem na większą stymulację gospodarki Chin ze strony rządu, po tym jak odczyt PMI z chińskiego przemysłu znalazł się na najniższym poziomie od ponad 6 miesięcy" - ocenia Jeffrey Halley, starszy analityk w OANDA.

W czwartek chińskie biuro statystyczne i Federacja Logistyki podały, że indeks PMI, określający koniunkturę w sektorze przemysłowym Chin, wyniósł w październiku 49,3 pkt. wobec 49,8 pkt. miesiąc wcześniej. Analitycy szacowali, że odczyt wyniesie 49,8 pkt.

Wzrosty cen surowca mogą być jednak ograniczane przez dane na temat ilości zapasów ropy naftowej w USA.

W środę amerykański Departament Energii (DoE) poinformował, że zapasy ropy naftowej w USA w ubiegłym tygodniu wzrosły o 5,7 mln baryłek, czyli o 1,32 proc. do 438,85 mln baryłek. Rynek oczekiwał wzrostu zapasów o 225 tys. baryłek.

Zapasy benzyny spadły w tym czasie o 3,04 mln baryłek, czyli o 1,36 proc. do 220,05 mln baryłek.

Rezerwy paliw destylowanych, w tym oleju opałowego, spadły o 1,03 mln baryłek, czyli o 0,85 proc. do 119,75 mln baryłek - podał DoE.